

UZASADNIENIE

W dniu 26.09.2016r. powód R. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) R. M. (1) w K. wniósł do Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany M. Ż. (1) zapłaci mu w terminie 14 dni od doręczenia nakazu zapłaty kwotę 10.359 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej. W przypadku wniesienia sprzeciwu zażądał zasądzenia powyższych kwot, przeprowadzenia dowodu z dokumentów na kartach od 1 do ostatniej znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. akt IIC 353/14, rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, wydania wyroku zaocznego w przypadkach prawem przewidzianych i nadania rygoru natychmiastowej wykonalności.

Uzasadniając roszczenie wskazał, że w dniu 15.02.2014r. zawarł z pozwanym w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa umowę powierniczego przelewu wierzytelności, przedmiotem której były świadczenia przysługujące pozwanemu od J. W. i Ż. W. w kwocie 500.000 zł, wynikające z aktu notarialnego przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości z dn. 20.12.2011r. rep. A nr 8480/2011, zawartego przed notariuszem R. F.. Dowodził, że na podstawie przedmiotowej umowy nabył w drodze cesji wierzytelność pochodzącą od pozwanego a następnie w dniu 30.04.2014r. wystąpił przeciwko J. W. i Ż. W. z pozwem o zapłatę ograniczoną do kwoty 250.000 zł, z uwagi na koszty procesu. Przekonywał, że w toku procesu okazało się, iż pozwany wprowadził go w błąd przy zawieraniu umowy powierniczego przelewu wierzytelności, co ujawniło się już po otrzymaniu odpowiedzi na pozew i w toku procesu. Podniósł, że wezwał w tej sytuacji pozwanego do udzielenia wyjaśnień ale nie uzyskał odpowiedzi. Podkreślił, że dopiero w trakcie postępowania sądowego, pozwany słuchany jako świadek, złożył wyjaśnienia twierdząc, że akt notarialny będący przedmiotem umowy powierniczego przelewu wierzytelności został wytworzony dla pozorów, celem zabezpieczenia pożyczki w kwocie 250.000 zł, której M. Ż. miał udzielić J. W. i Ż. W., początkowo zabezpieczonej wekslem, zniszczonym w niewyjaśnionych okolicznościach. Wskazał, że Sąd Okręgowy w Katowicach sąd nie dał wiary zeznaniom M. Ż. uznając je za sprzeczne z całością materiału dowodowego i oddalił powództwo przez niego wniesione co spowodowało powstanie po jego stronie szkody obejmującej 3.125 zł opłaty i 7.234 zł kosztów procesu, należnych stronie pozwanej. Podkreślił, że gdyby pozwany w sposób rzetelny poinformował go o rzeczywistych okolicznościach zawarcia umowy oraz o rzeczywistej kwocie to nie zdecydowałby się na wniesienie powództwa i nie naraziłby się na stratę. Dodał, że dopiero w toku procesu zawisłego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt IIC 353/14 pozwany ujawnił mu, że na podstawie aktu notarialnego z dn. 20.12.2011r. próbował już prowadzić postępowanie przeciwko J. W. i Ż. W., ale pozew został mu zwrócony z uwagi na nieuiszczenie opłaty. Podniósł, że wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty pismem z dn. 13.07.2016r., ale nie zostało ono podjęte. Jako podstawę roszczenia wskazał art. 415 k.c.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dn. 24.10.2016r., w sprawie o sygn. INc 1110/16/20 Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach uwzględnił powództwo w całości.

W ustawowym terminie pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty. Podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej i zażądał przekazania sprawy do Sądu Rejonowego w Turku. Zarzucił powodowi niewłaściwe prowadzenie procesu. Przedstawił argumenty przemawiające za przekazaniem sprawy do sądu właściwości miejscowej. Wnosząc o oddalenie powództwa zaprzeczył wszelkim twierdzeniom pozwu, również temu jakoby wprowadził powoda w błąd, przekonując, że to powód planował tok prowadzonego procesu. Podniósł, że powód nie zawiadomił

go w trybie art. 84§ 1 i 2 k.p.c. o toczącym się procesie. nie dając mu szansy na wstąpienie do niego w charakterze interwenienta ubocznego. Dowodził, że o wadliwości prowadzonego przez niego procesu powód świadczy także zaniechanie wniesienia przez powoda apelacji od wyroku zapadłego przed Sądem Okręgowym w Katowicach i poddania rozstrzygnięcia sprawy do oceny sądowi II instancji. W ocenie pozwanego prawidłowo złożona apelacja zostałaby uwzględniona i powód otrzymałby korzystny dla siebie wyrok. Podkreślił, że w toku sprawy o sygn. IIC 353/14 powód składał także wadliwie oświadczenia. Wskazał, że nie miał wiedzy o treści wyroku w niej wydanego. W ocenie pozwanego niedopuszczalnym jest aby sąd rejonowy w obecnym procesie weryfikował ustalenia sądu wyższej instancji. Ponadto zarzucił powodowi niewykazanie wysokości szkody ponad kwotę 3.125 zł wskazując, że samo orzeczenie o obowiązku zwrotu kosztów nie przesądza o istnieniu szkody (k.46-50).

Postanowieniem z dn. 22.02.2017r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach, stwierdził niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Turku (k.56).

W piśmie procesowym z dn. 31.08.2017r. powód odrzucił zarzuty pozwanego wskazując, że art. 84 § 1 k.p.c. nie nakłada obowiązku zawiadomienia o toczącym się postępowaniu. Podniósł, że pozwany w momencie wniesienia sprawy nie odbierał od niego listów ani telefonów mających na celu wyjaśnienie okoliczności zawarcia aktu notarialnego – przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości. Nie zgodził się z twierdzeniem pozwanego o wadliwym prowadzeniu procesu. Podniósł, że pozwany go oszukał przy zawieraniu umowy, unikał z nim kontaktu w trakcie postępowania a w końcu jego zeznania w tym procesie go pogrążyły wobec czego nie wniósł apelacji bo nie chciał się narażać na kolejne koszty. Zwrócił uwagę na zapisy umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dn. 15.02.2014r. w tym jej § 2 pkt 1 stanowiący o bezsporności roszczeń przysługujących pozwanemu przeciwko J. W. i Ż. G. – W. w kwocie 500.000 zł (k.106-108).

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko (k135-136).

W piśmie procesowym z dn. 20.05.2018r. powód odrzucił zarzuty pozwanego wskazując m. in., że po jego zeznaniach, zdecydował się na zamianę podstawy powództwa (pożyczkę) aby uniknąć przegrania sprawy co jednak nie zostało przez sąd uwzględnione (k.164-165).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 15.02.2014r. M. Ż. (1) - cedent i R. M. (1) działający pod firmą (...) – cesjonariusz zawarł umowę powierniczego przelewu wierzytelności. Cedent oświadczył w umowie, że posiada w stosunku do J. W. i Ż. W. wierzytelność, wynikającą z aktu notarialnego z dn. 20.12.2011r. rep. A nr 8480/2011, zawartego w Kancelarii Notarialnej przed notariuszem R. F., przedwstępnej umowy sprzedaży, w szczególności zadatku w kwocie 500.000 zł. Na warunkach określonych umową cedent przeniósł opisaną wierzytelność, wraz przysługującymi odsetkami na rzecz cesjonariusza. M. Ż. oświadczył w umowie, że opisane wierzytelności są w całości wymagalne w terminach określonych, bezsporne, wolne od obciążeń i nie są zajęte w postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym, nie uległy przedawnieniu i mogą być dochodzone od dłużnika w pełnych wysokościach, oraz nadają się do zbycia, co nie zwalniało go od odpowiedzialności a ponadto, że nie posiada względem dłużnika żadnych zobowiązań, które mogłyby być przedmiotem wzajemnych potrażeń. Zgodnie z umową cedent zobowiązał się przekazać cesjonariuszowi wszelkie dokumenty konieczne do ich skutecznego dochodzenia w tym pełną dokumentację wierzytelności oraz korespondencję z dłużnikami. W umowie zawarto zapis, że podczas trwania umowy cedent nie będzie prowadził żadnych czynności windykacyjnych dotyczących przekazanych wierzytelności i zrzekł się wszelkich praw i roszczeń z nią związanych. Umowa szczegółowo regulowała zasady wzajemnych rozliczeń. O dokonaniu cesji pisemnie powiadomiono J. W. i Ż. G. W..

W dniu 30.04.2014r. R. M. (1) złożył do Sądu Okręgowego w Katowicach pozew przeciwko Ż. W. i J. W. o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym aby pozwani solidarnie zapłacili mu kwotę 250.000 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 01.07.2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w terminie 2 tygodni od doręczenia nakazu. W przypadku wniesienia zarzutów zażądał zasądzenia powyższych kwot. Po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu skierowano sprawę do rozpoznania w trybie zwykłym. W związku z wniesieniem powództwa R. M. uiścił 3.125 zł opłaty. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą IC353/14. W odpowiedzi na pozew pozwani w tej sprawie wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podnieśli, z ostrożności procesowej, zarzut przedawnienia roszczenia a ponadto wskazali, iż nie otrzymali od M. Ż. kwoty 500.000 zł ale 250.000 zł którą to kwotę przeznaczyli na spłatę jednego z wierzycieli. Ponadto wskazali, iż do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z winy M. Ż., który nie dopełnił warunków bo nie uzyskał kredytu w Banku (...) z powodu nieprzedłożenia wymaganych dokumentów i ostatecznie dobrowolnie zrezygnował z zakupu nieruchomości. Po otrzymaniu odpowiedzi na pozew R. M. próbował bezskutecznie skontaktować się z M. Ż. w celu wyjaśnienia podniesionych zarzutów.

W toku procesu Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, iż w dniu 20.11.2011r. w Kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem R. F. J. W., Ż. G.-W. i M. Ż. (1) zawarli przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości zabudowanej o pow. 0,5981 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadził księgę wieczystą (...). Z aktu wynikało, iż na nieruchomości ciążyą liczne hipoteki. W dziale III księgi wieczystej wpisano ostrzeżenia o wszczętych egzekucjach. Cenę sprzedaży ustalono na 2.500.000 zł. W akcie zapisano, że M. Ż. przed podpisaniem aktu zapłacił zbywającemu 500.000 zł zadatku. Strony postanowiły, że nie uzyskanie przez nabywcę w terminie do 30.06.2010r. kredytu na zakup nieruchomości powodowej po stronie nabywcy prawo odstąpienia od umowy bez obowiązku zapłaty zadatku. Podobnie nie uzyskanie przez nabywcę w terminie do dnia 30.06.2012r. operatu środowiskowego na prowadzenie działalności w ramach wytwarzania energii elektrycznej w kogeneracji i produkcję esterów, powodowało po stronie nabywcy prawo odstąpienia od umowy bez obowiązku zapłaty zadatku. Termin zawarcia umowy przyrzeczonej wyznaczono na 30.06.2012r. Sąd ustalił, że strony miały zamiar realizować wspólną inwestycję pod nazwą E. M. sp. o.o. gdzie funkcję prezesa pełnił J. W.. Do realizacji projektu jednak nie doszło a Bank (...) S.A. w W. dnia 22.05.2012r. odmówił M. Ż. przyznania kredytu inwestycyjnego w wysokości 2.000.000 zł. J. W. z kwoty 250.000 zł spłacił jednego z wierzycieli. Sąd ustalił, że dnia 26.06.2012r. M. Ż. poinformował zbywców o odstąpieniu od umowy z powodu nieuzyskania kredytu i operatu środowiskowego oraz, że w dniu 29.06.2012r. stawiał się w Kancelarii Notarialnej notariusza M. K. (1) w celu zawarcia umowy przyrzeczonej. Bazując na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym Sąd Okręgowy w Katowicach uznał zeznania słuchanego tamże w charakterze świadka M. Ż. za całkowicie niewiarygodne w części w której usiłował dowieść, iż przedwstępna umowa sprzedaży nieruchomości została zawarta dla pozoru a faktycznie była ona umową pożyczki kwoty 250.000 zł nie 500.000 zł, którą to umowę już wcześniej spisano w obecności świadka o nazwisku K. i zabezpieczono wekslem, następnie przez niego zniszczonymi. Po złożeniu zeznań przez M. Ż. R. M. wniósł o uwzględnienie roszczenia na podstawie art. 720 k.c. Sąd, mając na uwadze treść umowy powierniczego przelewu wiarygodności, zeznania pozwanych i świadków, nie podzielił stanowiska R. M. i wyrokiem z dn. 29.04.2016r., wniesione przez niego powództwo przeciwko Ż. G.- W. i J. W., oddalił, zasądzając jednocześnie od niego na rzecz pozwanych koszty procesu w wysokości 7.234 zł.

Po otrzymaniu wyroku z uzasadnieniem i po konsultacji z pełnomocnikiem, mając na uwadze koszty procesu, R. M. nie zdecydował się na wniesienie apelacji od wyroku.

Pismem z dn. 13.07.2016r. R. M. wezwał M. Ż. do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 10.359 zł tytułem kosztów procesu w związku ze sprawą o sygn. II C 353/14. Żądanie nie zostało spełnione.

W sprawie o sygn. INc 14/13 zarządzeniem z dn. 19.07.2013r. Sąd Okręgowy w Świdnicy orzekł o zwrocie pozwu w sprawie z powództwa M. Ż. przeciwko Ż. G.-W. i J. W..

R. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K..

M. Ż. obecnie jest właścicielem firmy (...) z siedzibą we W., która zajmuje się rehabilitacją, masażem. Jego dochód miesięczny oscyluje w granicach 5.000 zł. Nie ma nikogo na utrzymaniu.

(dowód: zeznanie powoda, częściowo zeznanie pozwanego k. 89v-90, 131-132, dokumenty: zaświadczenie z (...) k.5, umowa powierniczego przelewu wierzytelności k.6, akt notarialny z 20.12.2011r. k. 7-13, informacja o cesji k.14, notarialne poświadczenie podpisów k.15-15, wezwanie do złożenia wyjaśnień k.17,18, wyrok z uzasadnieniem w sprawie o sygn. IIC 353/14 SO w Katowicach k.19-27, zarządzenie w sprawie o sygn. INc 14/13 k.29-30, korespondencja k.81-88,164-168, dokumenty z akt o sygn. IIC 353/14)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy sąd ustalił na podstawie opisanego osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

Czyniąc ustalenia faktyczne, sąd uwzględnił zgodne twierdzenia stron co do okoliczności i warunków zawarcia umowy powierniczego przelewu wierzytelności. Nie było powodów do podważania wiarygodności dokumentów przedstawionych przez strony. Akty notarialne oraz wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dn. 29.04.2016r., sygn. IC 353/14, posiadają status dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.).

Nie można odmówić waloru wiarygodności szczerym zeznaniom powoda jako znajdującym pełne oparcie w dokumentach niekwestionowanych przez żadną ze stron a także w dokumentach z akt sprawy o sygn. IIC 353/14 Sądu Okręgowego w Katowicach. W świetle ustaleń poczynionych w toku sprawy o sygn. II C 353/14 ale także wobec treści przedwstępnej umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego, korespondencji jaką prowadził powód z pozwanym w czasie prowadzenia sprawy o sygn. IIC 353/14, negatywnej decyzji Banku (...) S.A. w przedmiocie przyznania kredytu inwestycyjnego a także pisma pozwanego z dn. 26.06.2012r. o odstąpieniu od umowy sąd uznał za całkowicie niewiarygodne zeznania pozwanego dotyczące przyczyn dla których nie doszło do podpisania umowy przyrzeczonej w dniu 30.06.2012r. Jego stawiennictwo u notariusza M. K. (2) w dniu 29.06.2012r. w celu zawarcia umowy przyrzeczonej w sytuacji gdy nie posiadał środków finansowych na zakup nieruchomości i wobec treści pisma z 26.06.2012r. w ocenie sądu miało na celu jedynie zaafiszowanie rzekomej gotowości do wypełnienia warunków umowy. Sąd nie przeczy, że strony (pozwanego i J. W.) wiązały wspólne interesy (vide k.144-162). Nie ma to jednak znaczenia dla osądu przedmiotowej sprawy. Bez wątpliwości powodany zawierając z powodem umowę powierniczego przelewu wierzytelności oświadczył, że wierzytelność wynikająca z aktu notarialnego z dn. 20.12.2011r. jest wymagalna i bezsporna. Analiza dokumentów z akt sprawy wytoczonej przez powoda małżonkom W. wyraźnie wskazuje, iż dopiero po otrzymaniu odpowiedzi na pozew powód zorientował się, że został przez cedenta (tu pozwanego) wprowadzony w błąd co istotnych postanowień umowy przedwstępnej w tym wysokości zadatku i przyczyn dla których umowa nie doszła do skutku. Zeznania pozwanego złożone w charakterze świadka i de facto powtórzone w trakcie przesłuchania jako strony w niniejszym procesie nie dają podstaw do podważenia zeznań powoda w tym zakresie. Nie budzi wątpliwości, iż w dniu 17.11.2011r. pozwany uzyskał kredyt w wysokości 98.000 zł i z tej kwoty jeszcze tego samego dnia przelał kwotę

70.000 zł na konto J. W.. Nie stanowi to jednak dowodu na wywiązanie się z warunków umowy przedwstępnej.

Wysokość kosztów procesu jakie powód poniósł w związku z prowadzeniem sprawy o sygn. IIC 353/14 nie budzi wątpliwości.

Bezspornie powód w sprawie o sygn. IIC 353/14 nie wnosił o przypozwanie M. Ż..

Bezspornie Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. IIC 353/14, prawomocnym wyrokiem z dn. 20.04.2016r. oddalił powództwo R. M. (1) skierowane przeciwko Ż. G.-W. i J. W., oparte na umowie powierniczego przelewu wierzytelności a powód nie skorzystał z prawa złożenia apelacji. Z uzasadnienia wyroku wynika, iż sąd uznał w całości za niewiarygodne zeznania M. Ż. złożone tamże w charakterze świadka. Związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza niedopuszczalność czynienia sprzecznych z nim ustaleń, ani też przeprowadzania ponownego postępowania dowodowego w tym zakresie. Stąd w sytuacji związania prawomocnym orzeczeniem sądu i ustaleniami faktycznymi, niedopuszczalne jest w innej sprawie dokonywanie ustaleń i ocen sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą a do tego w istocie zmierzało stanowisko pozwanego zaprezentowane w przedmiotowej sprawie.

Powód roszczenie oparł na art. 415 k.c.

Artykuł 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu art. 415 k.c. jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pierwsze polega na zachowaniu się aktywnym, drugie na zachowaniu się biernym. Pojęcie czynu może być zastosowane w odniesieniu zarówno do osoby fizycznej, jak i prawnej. Czyn, o którym mowa w przepisie art. 415 k.c., jest określany w doktrynie i orzecznictwie techniczno-prawnym terminem „czyn niedozwolony”. Za czyn z cywilnoprawnego punktu widzenia „niedozwolony” należy uznać także naruszenie powinności obligacyjnej. Bezprawność – jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy – ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Pojęcie porządku prawnego obejmuje nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, lecz także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”.

Zarówno w reżimie odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej pojęcie winy (tak umyślnej jak i nieumyślnej) jest jednakowe. Różnice zachodzą natomiast w przedmiocie zakresu odpowiedzialności za winę. W konsekwencji w ramach odpowiedzialności umownej zakres odpowiedzialności może być np. ograniczony do rażącego niedbalstwa, natomiast w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne w tym sensie, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa .

Orzecznictwo przyjmuje, że niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Ocena miernika postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia staranności, nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń uwzględniających reguły zawodowe i konkretne okoliczności, a także określony typ stosunków (art. 355 k.c.).

Nabywanie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy. Jak wskazuje się w orzecznictwie brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CKN 1630/00, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r., V CSK 147/06, nie publ.). W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż pozwany dokonał przelewu nieistniejącej wierzytelności, co wykazało postępowanie w sprawie o sygn. IIC 353/14, narażając powoda na szkodę.

Pozwany zarzucił powodowi, że w sprawie zawistej przed Sądem Okręgowym w Katowicach nie wnosił o jego przypozwanie ani nie złożył apelacji od wyroku. Strona, której w razie niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia przysługiwałoby roszczenie względem osoby trzeciej albo przeciwko której osoba trzecia mogłaby wystąpić z roszczeniem, może zawiadomić taką osobę o toczącym się procesie i wezwać ją do wzięcia w nim udziału (art. 84 § 1 k.p.c.). Przypozwanie osoby, wobec której stronie w razie niekorzystnego dla niej wyniku procesu przysługiwałoby roszczenie, ma ten skutek, że przypozwany nie może podnieść w stosunku do tej strony zarzutu w późniejszym procesie, że sprawa została rozstrzygnięta błędnie albo że proces był prowadzony wadliwie. Powód z tego uprawnienia istotnie nie skorzystał. Nie można jednak na tej podstawie przyjąć, iż gdyby przypozwał M. Ż. w sprawie o sygn. IIC 353/14, a ten wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego to wynik rozstrzygnięcia byłby inny. Nie można bowiem nie zauważyć, że M. Ż. występującemu tamże jako świadek, nie można było doręczyć wezwania bądź nie stawiał się na rozprawę bez usprawiedliwienia a złożone przez niego ostatecznie zeznania pozostawały w całkowitej sprzeczności z oświadczeniem jakie złożył w umowie powierniczego przelewu wierzytelności i z całością zebranego materiału dowodowego. Powyższe pozwała na uznanie, iż w oczywisty sposób w dniu 15.02.2014r. pozwany wprowadził powoda w błąd co wymagalności i bezsporności wierzytelności przysługującej mu względem Ż. G. – W. i J. W.. Powód bezspornie nie skorzystał z prawa złożenia apelacji. W świetle przedstawionych w uzasadnieniu do wyroku argumentów jej skuteczność mogłaby być wątpliwa a koszty jej wniesienia znaczne.

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację sąd uznał, iż pozwany nierzetelnym postępowaniem wprowadził powoda w błąd przy zawieraniu umowy, skutkiem czego było przegranie przez niego procesu wytoczonego Ż. G.-W. i J. W. i utracenie opłaty w kwocie 3.125 zł z obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.234 zł. Powód prowadzi określoną działalność gospodarczą. Ponosi w związku z nią ryzyko. Nie oznacza powyższe jednak tego, że strony z którymi zawiera umowy przelewu wierzytelności są uwolnione od odpowiedzialności za swoje działanie.

W tym stanie sprawy sąd uwzględnił powództwo w całości uznając również za zasadne roszczenie odsetkowe. Odsetki, należą się, stosownie do art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wniesienie pozwu po braku odpowiedzi pozwanego na wezwanie (k.31), w stanie faktycznym niniejszej sprawy, daje podstawy do zasądzenia odsetek od dnia jego wytoczenia, zgodnie z wnioskiem powoda.

Powód zażądał zwrotu kosztów procesu. Wygrał sprawę w całości.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy. W stanie faktycznym niniejszej sprawy do rozliczenia kosztów zastosowanie znajdzie art. 98 k.p.c. Koszty powoda obejmowały: 518 zł opłaty uiszczonych zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. (ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych – j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 300) oraz 4.800 zł kosztów zastępstwa procesowego, według stawki określonej w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz.1804), w brzmieniu sprzed 27.10.2016r., z opłatą skarbową w wysokości 17 zł, łącznie 5.335 zł. Stosownie bowiem do § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1667) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (27.10.2016r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Postępowanie w przedmiotowej sprawie wszczęto 26.09.2016r. tj. wówczas gdy obowiązywały jeszcze wyższe stawki. Zdaniem sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku.

SSR Barbara Sowińska